

Tomasz Perz
Wyższa Szkoła Humanistyczna
Towarzystwa Wiedzy Powszechnej
w Szczecinie

ŚWIAT WARTOŚCI W UJĘCIU MAXA SCHELERA – KONSEKWENCJE PEDAGOGICZNE

Wprowadzenie

Zagadnienia aksjologiczne stanowią istotną część refleksji pedagogicznej, ukazując cel i kierunki procesu wychowawczego. Na początku XXI wieku pytania dotyczące istnienia wartości podstawowych oraz ich realizacji w życiu jednostek i społeczeństwa nabrały szczególnej rangi. „Współcześnie problematyka aksjologiczna stała się jedną z najtrudniejszych i szczególnie podlegających dyskusji dziedzin w pedagogice. Stan ten łączy się z ogólnym kryzysem, jaki dotknął proces transmisji norm i wartości, i to nie tylko pod względem sposobów przekazu, ale również treści do przekazania. Kryzys tradycyjnych instytucji wychowania jest często związany z kryzysem samej aksjologii we współczesnej pluralistycznej społeczności”¹. Kultura postmodernistyczna w wersji popularnej tworzy problemy związane ze wskazaniem podstawowych wartości. W ramach tego podejścia funkcjonuje skrajnie liberalna interpretacja wolności, odrzucenie normatywności czy promowanie postawy tolerancji zasadzającej się na podważaniu obiektywnego istnienia dobra i zła. Z drugiej strony we współczesnej dyskusji na tematy związane z wychowaniem wskazuje się na potrzebę wychowania w duchu wartości. Często można usłyszeć wypowiedzi oceniające tragiczne wydarzenia związane np. z przestępstwem jako efekt braku odpowiednich wartości w domu, szkole czy społeczeństwie. Zróżnicowanie poglądów na temat wartości sprawia, że odmienne będzie również podejście do zagadnień związanych z wychowaniem. Ważnym odniesieniem we współczesnej dyskusji na tematy pedagogiczne jest aksjologia Maxa Schelera wraz ze sformułowaną przez niego hierarchią wartości. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie aktualności myśli filozoficznej Schelera, ujmującej wartości w obiektywną hierarchię rozpoznawaną w aktach emocjonalnych, dla pracy pedagogów.

¹ M. Nowak, *Teorie i koncepcje wychowania*, Warszawa 2008, s. 326.

Urodzony w Monachium przyszły twórca „materialnej etyki wartości” żyje na przełomie XIX i XX wieku, w czasie powstawania nowych koncepcji filozoficznych. Dokonania nauk szczegółowych XIX wieku przyczyniły się do dominacji tendencji scjentystycznych, pozytywistycznych i psychologistycznych w filozofii. Odpowiedzią na to było tworzenie nowych prądów filozoficznych takich jak: intuicjonizm H. Bergsona, psychoanaliza S. Freuda, pragmatyzm W. Jamesa, hermeneutyka W. Dilthey’a czy fenomenologia E. Husserla, pod wpływem której powstają oryginalne koncepcje etyczne M. Schelera.

Max Scheler włącza się w nurt fenomenologiczny, będąc już naukowo samodzielnym filozofem i chociaż jest uznawany za jednego z najwybitniejszych przedstawicieli tego kierunku, to jednak trudno go uznać za kontynuatora myśli Husserla. W kręgu zainteresowania Schelera znajdują się zagadnienia ontologiczne, epistemologiczne, metafizyczne, estetyczne i etyczne skoncentrowane wokół człowieka. „Zagadnienie człowieka stanowiło zatem dla Schelera centralny temat filozofowania, wokół którego koncentrowały się inne problemy. Miał właśnie nadzieję, że podejmując je niejako zbliży się do człowieka z różnych stron i że dopiero wtedy uda mu się w pełni uchwycić istotne rysy natury ludzkiej”². Ważnym czynnikiem kształtującym naszą naturę jest świat wartości, w którym żyjemy.

1. Sposób istnienia wartości

Według Schelera wartości należą do sfery jakości obiektywnych (rzeczy materialne czy prawdy matematyczne) nie zależąc od podmiotu, stanowiąc właściwości realnego świata. Wartości nie są kreowane przez człowieka, lecz przez niego odkrywane. „Wartości nie poznajemy za pomocą doświadczenia zmysłowego ani na drodze racjonalnej, lecz za pomocą intuicji i w rozmaitych aktach emocjonalnych. W życiu emocjonalnym człowieka należy wyróżnić cztery warstwy: zmysłową, witalną, psychiczną i czysto duchową³. Tylko uczucia zmysłowe mają charakter stanów. Pozostałe trzy warstwy uczuć to przeżycia typu intencjonalnego. Intencjonalność uczuć oznacza, że mają one ukierunkowanie na swój przedmiot, mogą więc uczestniczyć w procesie poznania. Tak zdobyta wiedza ma charakter aprioryczny”⁴. Według Schelera w intencjonalnych aktach „uczucia”⁵ ujawnia się przedmiotowa treść wartości. Nie potrzeba indukcji, by odkryć, że sprawiedliwość i piękno są wartościami;

² A. Węgrzecki, *Scheler*, Warszawa 1975, s. 15-16.

³ Uczucia zmysłowe np. głód, pragnienie, ból, są zlokalizowane w ciele i są związane z określonymi organami. Uczucia witalne to np. odczuwanie siły lub słabości, zdrowia bądź choroby. Uczucia psychiczne są niezależne od ciała, mają charakter intencjonalnych przeżyć, mogą być stanami powiązаныmi z jaźnią np. uczucie samotności, lęku, smutku, radości. Uczucia duchowe nie są stanami emocjonalnymi, stanowią akt osoby i nie są zależne od trzech powyższych. Zakorzenione w osobie uczucia duchowe takie jak szczęście czy rozpacz są ściśle związane z życiem moralnym.

⁴ A. Węgrzecki, *Scheler*, s. 55-56.

⁵ Max Scheler wykazywał, że uczucia należą do duchowego obszaru człowieka, dokonując rozróżnienia na uczucie czegoś, będące przeżyciem aktywnym skierowanym na coś zewnętrznego oraz stan uczuciowy, który jest doznaniem biernym. Uczucie czegoś i stan uczuciowy różnią się intencjonalnością - uczucie czegoś ma zawsze charakter intencjonalny, natomiast stan emocjonalny jest bezprzedmiotowy. Stan uczuciowy jedynie odnotowujemy i możemy szukać jego wyjaśnienia przez wskazanie przyczyn, z kolei uczucie czegoś jest nośnikiem określonej treści, stąd ma charakter poznawczy.

wiemy to przed wszelkim doświadczeniem, czego doświadczenie nie może obalić, ani potwierdzić. Te poglądy możemy określić jako „aprioryzm materialny, bo twierdził, że w etyce znamy *a priori* nie tylko prawdy formalne, ale także rzeczowe, jak ta, iż sprawiedliwość i piękno są wartościami. Poznanie aprioryczne ma w niej charakter nie intelektualny, lecz emocjonalny, stanowisko Schelera można też określić jako aprioryzm emocjonalny”⁶.

Max Scheler odróżnia same wartości od ich nosicieli, czyli dóbr. Wartości są obiektywnymi kwalifikacjami, które odnajdujemy w przedmiotach, dobra natomiast są zmienne i stanowią przedmiotowe podłoże wartości. Dobro to przedmiot (niekoniecznie realny) o określonej strukturze ukonstytuowany przez wartość, stanowiący przedmiotową całość, jedność jakości aksjologicznych lub aksjologicznych stanów. „Należy zauważyć, że Scheler mówiąc o ‘dobrach’ używa tego słowa w bardzo szerokim znaczeniu, a więc nie tylko na oznaczenie tego co ‘dobre’ w znaczeniu moralnym, ale także i tego co jest w jakimkolwiek sensie wartościowe; w niemieckim słowie ‘*die Güter*’ wyczuwa się raczej moment wartości praktycznej (bogactwa)”⁷. Każda dziedzina wartości posiada pewne podstawowe kategorie aksjologiczne, które ją określają. Dla wartości etycznych tymi kategoriami są ‘dobry’ i ‘zły’ w znaczeniu moralnym. Pytanie – co to jest ‘dobry’ należy odróżnić od zagadnienia ‘dobra’ (*die Güter*) i pytań – które przedmioty są ‘dobre’ oraz jakie cechy muszą mieć takie przedmioty. Odpowiedź na to pytanie ma ukazać ową szczególną jakość wartościową, odgrywającą w dziedzinie wartości etycznych rolę kategorii aksjologicznej, którą zgodzimy się nazywać ‘dobroć’.

Wartości są bytami idealnymi, nieredukowalnymi do własności rzeczy, decydującymi o ważności osób, ich znaczeniu i randze, o ważności aktów, rzeczy, stanów rzeczy itd. Jedna wartość może się przejawiać w postaci tak samo ważnych, ale odmiennych dóbr. W sensie ontologicznym wartość jest czymś pierwotniejszym od dobra, ale dopiero w poszczególnych dobrach wartości stają się rzeczywiste⁸. Dobra nie są określane przez rzeczy, ale przez wartości. „Wszelki byt niezależny od wartości lub na wartość obojętny staje się więc takim bytem zawsze dopiero na podłożu bardziej lub mniej sztucznej abstrakcji, dzięki której pomijamy jego wartość, nie tylko zawsze współdaną, lecz też niezmiennie uprzednio daną”⁹.

Max Scheler twierdził, że ‘dobry’ jest jakością absolutnie prostą, nie dającą się definiować. Uważał, że jakość aksjologiczną ‘dobry’ uchwytujemy w poznaniu bezpośrednim, przy czym możemy określić pewne okoliczności towarzyszące, które pomagają nam zorientować się co do warunków, przy których występuje wartość ‘dobry’. Wartość ‘dobry’ przejawia się

⁶ W. Tatariewicz, *Historia Filozofii*, t. 3, Warszawa 1990, s. 221.

⁷ R. Ingarden, *Wykłady z etyki*, Warszawa 1989, s. 57.

⁸ Max Scheler rozróżnia cztery fenomeny: wartości; przedmioty fizyczne, które są obojętne aksjologicznie; rzeczy, które posiadają wartości, które nie są dobrami; oraz dobra właściwe. Te strukturalne własności świata aksjologicznego są dostępne w oglądzie emocjonalnym oraz apriorycznie.

⁹ M. Scheler, *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, tłum. S. Czerniak, A. Węgrzecki, Warszawa 1987, s. 270.

w sensie absolutnym na poziomie świadomości realizującej ją osoby w akcie realizacji wartości najwyższej. Wśród aktów to miłość jest najpierwotniejszym nosicielem 'dobra'¹⁰. Dobry moralnie jest akt realizujący wartość, która sprzeciwia się wartości stawianej niżej; jest więc realizacją wartości pozytywnej w obrębie wyższego i najwyższego szczebla wartości¹¹. Max Scheler uważał, że tylko poznanie o charakterze osobowym oddaje świat w jego całości i może dotrzeć do absolutnego szczebla istnienia wszechrzeczy; „powszechnie ważne może być tylko to, co względnie prawdziwe i dobre, czymś absolutnie dobrym i prawdziwym zaś mogą być tylko nie posiadające powszechnej ważności osobowo-indywidualna prawda oraz dobro, tzn. prawda i dobro, które w granicach tego, co powszechnie ważne, wznoszą się ponad nie samo jako duchowa nadbudowa”¹².

2. Hierarchia wartości

Max Scheler wykazywał, że związek aksjologii z metafizyką ma zasadnicze znaczenie. Uważał, iż fakty odpowiadają poszczególnym dziedzinom przedmiotów i bytów niesprowadzalnych do siebie¹³. Uznając różnorodność wartości, wyodrębnił cztery grupy¹⁴:

- 1) wartości hedoniczne;
- 2) wartości witalne;
- 3) wartości duchowe;
- 4) wartości religijne.

Pierwsza kategoria zawiera wartości zmysłowe, do których zalicza się przedmioty dostarczające przyjemność lub przykrość oraz wartości stanu psychicznego – doznania wrażeń. Zawiera ona w sobie różnego rodzaju dobra o charakterze utylitarnym.

Drugą grupę stanowią wartości „życiowe”, którym odpowiadają stany psychiczne jak poczucie zdrowia lub choroby, mocy czy słabości. Są one przypisywane człowiekowi jako osobie aktywnej i świadomej stanowiąc o zaletach, wadach, sile ducha, słabości charakteru, podłości czy szlachetności. Stanami związanymi z wartościami witalnymi są odwaga, strach, gniew itp.

Kolejną grupę stanowią wartości duchowe, które obejmują wartości moralne, poznawcze bądź estetyczne. Zawierają one w sobie prawość i bezprawie, poznanie prawdy, piękno i brzydotę.

¹⁰ „Jeśli ten fenomen oswobodzimy od wszelkich empirycznych i innych dodatków, to możemy powiedzieć: Miłość jest ruchem, w którym każdy konkretny indywidualny przedmiot noszący wartości dochodzi do możliwych dla niego i zgodnie z jego idealnym przeznaczeniem najwyższych wartości; albo w którym osiąga on swoją idealną istotę wziętą w aspekcie wartości, która jest dla niego swoista”. M. Scheler, *Istota i formy sympatii*, tłum. A. Węgrzecki, Warszawa 1986, s. 250.

¹¹ M. Scheler, *Der Formalismus in der Ethik und die materiale Wertethik*, Bern-München 1980, s. 47-48.

¹² Tenże, *Pisma...*, s. 396.

¹³ Max Scheler wyróżnia pięć sfer bytów i przedmiotów: sfera absolutu (to co wartościowe i święte, rzeczywiste), sfera świata współczesnego, minionego, przyszłego (społeczeństwa i historii), sfery świata zewnętrznego i wewnętrznego, własnego ciała i środowiska, sfera świata ożywionego (w naszym mniemaniu), sfera ciał martwych (w naszym mniemaniu) Zob. M. Scheler, *Problemy socjologii wiedzy*, tłum. A. Węgrzecki, Warszawa 1990, s. 74-75.

¹⁴ M. Scheler, *Der Formalismus...*, s. 40 i n.

Ostatnią grupą są wartości religijne, których urzeczywistnienie całkowicie pochłania podmiot ludzki. Zawierają one w sobie to, co święte i nie święte (grzeszne). Wartości religijne są wartościami osoby, które można przypisywać czemuś, co jest traktowane jako absolut. Tym wartościom towarzyszą stany uszcześliwienia i rozpacz.

Wszystkie wartości możemy podzielić na pozytywne i negatywne, przy czym wartości negatywne są odrębnymi jakościami aksjologicznymi, a nie tylko brakiem jakości pozytywnych. Tak więc w poszczególnych kategoriach wartości obserwujemy opozycję: dobro – zło, piękny – brzydki, zdrowy – chory, święty – grzeszny. Wartości możemy podzielić również ze względu na charakter ich nosiciela, czyli na osobowe i rzeczowe¹⁵, własne i cudze, indywidualne i kolektywne¹⁶.

Wartości czterech kategorii wyróżnionych przez Schelera nie są sobie równe, lecz wyższe i niższe, stanowią hierarchię od najniższych - hedonicznych po najwyższe – religijne. Wartości należących do określonej grupy nie da się sprowadzić do innej. „Scheler sądził, że błędzą hedoniści, którzy wszystkie wartości chcą sprowadzić do przyjemności. Ale błędzą również idealistyczni etycy sprowadzający wszystkie wartości do duchowych. Bo nie można duchowych sprowadzić do hedonicznych, ani też odwrotnie. Nie można także do duchowych czy do hedonicznych sprowadzić wartości witalnych, polegających na pełni życia i szlachetności organizmów. Tym bardziej zaś nie można do nich sprowadzić wartości religijnych”¹⁷. Przedstawiona hierarchia, którą potwierdzają głębia zadowolenia i trwałość poszczególnych wartości¹⁸, zdaniem Schelera jest niezależna od stosunku ludzi do niej i obiektowna jak same wartości. Stąd nasze życie emocjonalne, dzięki któremu poznajemy wartości, nie stanowi chaosu, ale zawiera w sobie emocje, które są aktami pełnymi sensu. Otwierają one dostęp do wartości, pozwalają uchwycić rozmaite zależności zachodzące między nimi oraz ich specyfikę. Wartości, które są w stosunku do siebie w porządku hierarchicznym uchwytujemy w akcie preferowania bądź odsuwania, stąd rozszerzanie zakresu wartości człowieka dokonuje się jedynie w tych aktach.

Według Schelera odczuwanie wartości i akty preferowania są zakorzenione w miłości, która jest istotną częścią świadomości aksjologicznej, nieposiadającą bezpośrednio kognitywnego charakteru. Miłość stanowi źródłowy i fundamentalny akt emocjonalny, nad którym nadbudowują się pozostałe części świadomości aksjologicznej. Powoduje ona ruch emocji ku nowym, wyższym wartościom, przez co posiada walor odkrywczy.

Max Scheler odegrał przełomową rolę w historii myśli aksjologiczno-etycznej, wiążąc się z projektem antropologii budowanej z jednej strony na metafizyce, a z drugiej na

¹⁵ Wartości rzeczowe możemy podzielić na kolejne grupy: wartości dóbr materialnych (przyjemnościowe, czy użytecznościowe), dobra cenne pod względem witalnym i wartości dóbr duchowych (dzieła sztuki).

¹⁶ Nosicielami wartości indywidualnych będą osoby reprezentujące wyłącznie siebie, natomiast nosicielami dóbr kolektywnych są indywidua będące przedstawicielami określonych grup – społeczeństw lub narodów.

¹⁷ W. Tatariewicz, *Historia filozofii*, t. 3. s. 221.

¹⁸ Możemy rozszerzyć cechy, dzięki którym poszczególne wartości przypisujemy do danego poziomu o: 1) czas istnienia – wartość jest tym wyższa im dłużej trwa, 2) zasięg wpływu – wartość ma tym większe znaczenie o ile więcej ludzi może niej uczestniczyć bez umniejszania jej wartości, 3) niezależność – wartość wyższej wartości w hierarchii jest względnie niezależna od pozycji wszystkich niższych, 4) głębia odczuwania – wartości najbardziej absorbujące osobę są najwyższe w hierarchii. S. Konstańczak, *Problemy aksjologiczne w filozofii Maxa Schelera*, [w:] Słupskie studia filozoficzne, nr 6 (2007), s. 42.

ówczesnych osiągnięciach biologów i etologów. Dokonane przez niego podział i uporządkowanie hierarchii wartości na trwałe weszły do współczesnego myślenia.

3. Implikacje pedagogiczne

Zagadnienia pedagogiczne są nierozzerwalnie związane z problematyką wartości. Wychowanie jest związane ze sferą aksjologiczną ludzkiej egzystencji, w której już sam fakt życia stanowi dla nas wartość. Zmusza to wychowawców i pedagogów do oparcia swojej działalności na jakiejś koncepcji wartości. „Cele i ideały wychowania zawsze związane są ze społecznym czy też grupowym (np. rodzinnym) systemem wartości, poznanie i internalizacja wartości, kształtowanie standardów ocennych i zasad racjonalnego działania to niezmiernie ważne ogniwo w procesie wychowania, podstawowe komponenty osobowości są ściśle związane z indywidualnym systemem wartości człowieka, w oderwaniu od rzeczywistości trudno byłoby mówić o jakimkolwiek doborze treści czy metod wychowania (nauczania)”¹⁹. Proces wychowania jest nierozzerwalnie związany z mechanizmem wartościowania, trudno więc sensownie rozważać problemy wychowawcze w oderwaniu od wartości. Atrakcyjną propozycją, w tym aspekcie, jest system aksjologiczny wypracowany przez Schelera.

W centrum zainteresowania niemieckiego fenomenologa jest całościowo ujęty człowiek. Personalistyczny aspekt jego prac może pomóc w prawidłowym wskazaniu celów wychowania, które są związane z określeniem natury człowieczeństwa. Autor nie podejmuje się sformułowania definicji człowieka wskazując na odmienne tradycje antropologiczne. „Tak więc mamy antropologię przyrodniczą, filozoficzną i teologiczną, które nie troszczą się wzajemnie o siebie, nie mamy jednak jednolitej idei człowieka”²⁰. Scheler ujmuje człowieka jako istotę transcendującą, która sama stanowi „wychodzenie” i „przejście”. Autor mówi nie tylko o przekraczaniu życia, ale o zwracaniu się ku czemuś. Cel ten, w zależności od rozwoju pracy myśliciela, jest określany jako Bóg osobowy lub „idealny cel”²¹. Ten aspekt zwracania się do istoty doskonałej może stanowić inspirację dla poszukiwania właściwych celów wychowawczych. „Chociaż zawiera wiele krytycznych, negatywnych ocen pewnych stron bytu człowieka, jest ona zaprzeczeniem ujęć nihilistycznych [...] Zdaje on sobie sprawę z tego, że stawanie się człowiekiem jest bolesne, obfituje w napięcia, porażki i regresy, bynajmniej nie tylko zwycięstwa. Wie, że nic nie jest z góry dane i zagwarantowane, że tego stawania się nie podtrzymuje żadna konieczność. Jest świadom tego, że bycie człowiekiem to właściwie nieustanne zadanie, to stale podejmowana *humanizacja*. Jest wszakże przekonany, iż jest to zadanie możliwe do podjęcia, zaś rezultat zależy tylko od samego człowieka”²². Max Scheler troszczy się o przyszłość człowieka i stara się wskazać główne kierunki jego rozwoju, co stanowi próbę zastosowania wypracowanego przez siebie podejścia do

¹⁹ R. Skrzypniak, *Wartości w procesie wychowania rodzinnego*, [w:] *Roczniki Socjologii Rodziny*, t. 12, Poznań 2000, s.37-38.

²⁰ M. Scheler, *Stanowisko człowieka w kosmosie*, [w:] *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, tłum. S. Czerniak, A Węgrzecki, Warszawa 1987, s.47.

²¹ S. Czerniak, A Węgrzecki, *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, Warszawa 1987, s.12-13.

²² Tamże, s.16.

konkretnych dziedzin ludzkiego życia. Aspekt ciągłego przekraczania siebie i „stawania się coraz bardziej człowiekiem”, który tkwi u podstaw schelerowskiej antropologii oraz aksjologii, uzasadnia proces wychowawczy i pomaga wskazać jego cel²³.

Hierarchia wartości stanowi istotną część aksjologicznych poglądów Schelera. Według autora świat wartości jest uporządkowany w swojej strukturze przedmiotowej a człowiek poprzez odczucie takim go rozpoznaje i przyjmuje. Związek hierarchiczny zachodzący pomiędzy wartościami jest odczuwany bezpośrednio, intuicyjnie jako wyższość jednych wartości w stosunku do drugich. W myśl tego podejścia wartości w wychowaniu są wytworami wartościowania podmiotowego. Przemiana wartości w racje wychowawcze, która „dotyczy zmian filozoficznego, postulatyno-powinnościowego charakteru standardów wartości w naukowe, racjonalnie weryfikowane i uzasadnione komponenty normatywne sądów pedagogicznych”²⁴, odzwierciedla ich hierarchiczny charakter. W procesie wychowawczym ulega więc wzmocnieniu aprioryczny porządek odczucia wartości przez człowieka. W czasie, gdy współczesne społeczeństwa są zbudowane na modelu poszukiwania coraz większej skuteczności działania, niebagatelne znaczenie mają wysiłki wychowawcze zmierzające do ukazania wyższości wartości duchowych, a nawet hedonistycznych nad utylitarnymi. „Podsumowując: życie ‘ma’ tworzyć rzeczy użyteczne i zażywać przyjemności tylko w tej mierze, w jakiej samo stoi *wyżej* w szeregu wartości witalnych i może swobodnie *panować* nad rzeczami użytecznymi. Nie tylko, wszakże w zakresie jednej relacji, lecz w całej ich mnogości ta w sobie obowiązująca hierarchia uległa we współczesnej moralności obaleniu i odwróceniu w swoje przeciwieństwo”²⁵. Nieustanna humanizacja człowieka, którą postuluje Scheler, opiera się na porządku wartości i wysiłku zdobywania tego co najcenniejsze w swoim życiu. Dzięki temu „człowiek świadomy prawdziwej wartościowości wartości, którą stara się zrealizować, dopiero wtedy jego działanie jest rzeczywiście odpowiedzialne i nie zafałszowane w swej wysokiej wartości moralnej”²⁶.

Autor wskazuje na to, że wyższe wartości są zbudowane na niższych. Nie można zatem osiągnąć szczytu hierarchii wartości, jeżeli nie posiadziemy tych podstawowych. W procesie wychowawczym oznacza to, iż najpierw należy starać się o osiągnięcie wartości hedonistycznych i witalnych zanim pedagog wprowadzi swoich podopiecznych w świat wartości duchowych i religijnych. Nie uda się w szkole zaszczepić wśród uczniów szczytnych ideałów, jeżeli najpierw nie wykształci się właściwych postaw społecznych sprzyjających prawidłowemu współżyciu w grupie. Życie jest zbudowane na wartościach wszystkich szczebli hierarchii. Ważnym jest, aby wychowując do wartości pozwolić doświadczyć, każdego jej rodzaju. Wychowanek doceniający wartość zdrowia ma możliwość doświadczać przyjemność

²³ Wątek samo odkrywczego aktu jest obecny w filozofii Karola Wojtyły, który buduje swoją antropologię w sposób, który przybliżyła go do myślicieli z kręgu tzw. filozofii świadomości (co nie znosi zasadniczych różnic między nimi). Wskazuje on, że w wyniku samopoznania człowiek odkrywa metafizyczną prawdę bytu ludzkiego. „Człowiek na tyle i w taki sposób jest celem, na ile jego czyny – oraz zawarte w tych czynach chcenia, wybory, rozstrzygnięcia – znajdują w samym człowieku swój kres. Kres ten znajdują zaś na gruncie transcendentnego odniesienia do prawdy (a wraz z tym również do dobra i piękna...)” K. Wojtyła, *Transcendencja osoby w czynie a autoteleologia człowieka*, [w:] *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 2000, s. 486.

²⁴ R. Skrzypniak, *Wartości w procesie wychowania rodzinnego*, s.36.

²⁵ M. Scheler, *Resentiment a moralności*, tłum. B. Baran, Warszawa 2008, s. 179.

²⁶ R. Ingarden, *Książeczka o człowieku*, Kraków 1972, s. 104.

życiową nie tylko na poziomie procesów biologicznych, ale również w pełnym wymiarze duchowym. Diagnoza Schelera, sformułowana na początku XX wieku, dotycząca zaburzenia przyjemności czerpanej z życia; na początku XXI wieku, w warunkach gwałtownego rozwoju technologii informacyjnej i wszechobecnej reklamy, nie traci nic z aktualności i nabiera szczególnego znaczenia, szczególnie w odniesieniu do młodego pokolenia. „Obfitość przyjemnych podnieć o prostu zabija funkcję zażywania przyjemności i jej kulturę, a im bardziej barwne, wesołe, hałaśliwe, pełne podnieć staje się otoczenie, tym mniej radośnie wyglądają sami ludzie. Bardzo wesołe rzeczy oglądane przez bardzo smutnych ludzi, którzy nie wiedzą, co z nimi począć – oto ‘sens’ naszej wielkomiejskiej ‘kultury’ rozrywki”²⁷. Niezmiernie ważne jest, aby na gruncie pedagogicznym ukazywać prawdziwą istotę dobra tak, by wysiłek związany z osiąganiem wartości wypływał z wewnętrznej motywacji wychowanka. Dotyczy to w sposób szczególny „dobroci” rozumianej jako kategorii aksjologicznej wartości moralnych.

Max Scheler uważa, że moralne sądy wartościujące, które są wywiedzione z wartości pozornych są podstawą dla stworzenia fałszywej moralności, która nie odpowiada obiektywnie istniejącej hierarchii wartości. To rodzi resentyment²⁸, który jest źródłem zemsty i nienawiści. Człowiek nim owładnięty kieruje swoje negatywne uczucia tam, gdzie może je wyładować – w świat prawdziwych wartości. „Karmiąc” się nowymi, fałszywymi wartościami jest przepelniony zazdrością, ilekroć spotka się ze szczęściem zbudowanym na realnych wartościach. Resentyment zakłóca wymiar „humanizacji” człowieka, o którym pisze autor. „Ponieważ wartości pozytywne już mocą tradycji – także wśród niewierzących – są zakotwiczone w idei Boga, to jest też zrozumiałe i nieuchronne, że spojrzenie i zainteresowanie tego opartego na proteście i negacji ‘umiłowania człowieka’ najpierw zwraca się ku *najniższym* i zwierzęcym stronom ludzkiej natury [...] Zdarza się to [...] gdy chce się obronić przed jakimś zarzutem lub oskarżeniem: ‘to przecież tylko człowiek’, ‘wszyscy jesteśmy ludźmi’ [...] Któż jednak nie dostrzegł tam skrycie gorejącej nienawiści do pozytywnych wartości wyższych, które z istoty *nie* wiążą się z ‘gatunkowością’ – nienawiści kryjącej się pod tą ‘łagodną’, ‘rozumiejącą’, ‘ludzka’ postawą?”²⁹

Zgodnie z emocjonalistycznymi założeniami Schelera każda etyka jest etyką miłości lub nienawiści. Ukierunkowanie tych dwóch podstawowych aktów decyduje więc jak będzie

²⁷ M. Scheler, *Resentiment...*, s. 184.

²⁸ „Przez *ressentiment* Scheler rozumie określone złudzenie poznawcze oraz pewien stan wewnętrzny człowieka, ukształtowany głównie pod wpływem czynników emocjonalnych i wyrażający się w określonej postawie wobec ludzi, dóbr i wartości. Właśnie to drugie znaczenie *ressentiment* Scheler ma na myśli, gdy mówi o nim jako ‘psychicznym samozatruciu’. A. Węgrzecki, *Scheler*, s.61. Niemiecki fenomenolog polemizuje na ten temat z F. Nietzschem, który jest autorem powyższego pojęcia „Wbrew mniemaniu Nietzschego rzetelna moralność nie opiera się na resentymentcie, lecz na wiecznej hierarchii wartości i na odpowiadających jej ewidentnych prawach preferencji równie obiektywnych i w sposób ścisły zrozumiałych jak prawdy matematyki”. M. Scheler, *Resentiment...*, s. 57. „Fryderyk Nietzsche nazywa ideę miłości chrześcijańskiej najsubtelniejszym wytworem resentymentu. [...] To paradoksalne twierdzenie Nietzschego jest o wiele mniej paradoksalne niż się na pierwszy rzut oka wydaje – jeśli tylko właściwie ocenić ogromny skok, jaki prowadzi od starożytnej idei miłości do chrześcijańskiej, co sam Nietzsche zrobił tylko w bardzo niewielkim zakresie i niedokładnie. Objasnienie Fryderyka Nietzschego jest nawet tak głębokie, tak godne najpoważniejszego rozważenia, jak żadne ze zmierzających w podobnym kierunku. Tym dobitniej to podkreślam, że uważam je za w ostatecznym rozrachunku zupełnie błędne.” M. Scheler, *Resentiment...*, s. 73.

²⁹ M. Scheler, *Resentiment...*, s.133.

wyglądał etos indywidualnych osób, czy całych społeczeństw. Miłość, w tym ujęciu, jest pewnym poruszeniem ku wartości przedmiotu, do którego się zwraca, nie szukając przy tym własnego zaspokojenia. To daje kontakt z istotą wartościową umiłowanej osoby. „Tutaj chcę jedynie zwrócić uwagę na to, że moralnie wartościową miłością nie jest ta [miłość], która kieruje się na osobę, ponieważ ma ona te lub owe właściwości i spełnia [pewne] czynności, ma takie czy inne ‘uzdolnienie’, jest ‘piękna’, posiada cnoty, ale ta miłość, która owe właściwości, czynności, uzdolnienia włącza w swój przedmiot dlatego, że należą do tej *indywidualnej* osoby. Toteż wyłącznie ona jest miłością *absolutną*, ponieważ jest niezależna od możliwej zmiany tych właściwości, czynności”³⁰. Miłość nie jest wynikiem nakazu, ponieważ jest aktem z natury spontanicznym. Proces wychowania nie może być pozbawiony aspektu emocjonalnego, szczególnie w kwestii właściwego kształtowania relacji międzyosobowych. Filozofia Schelera podpowiada, że prawdziwe i pełne poznanie samego siebie i drugiej osoby dokonuje się dzięki miłości. W tym ujęciu niebagatelna jest rola przykładu jaki daje wychowawca. Nie wystarczy mówić o wartościach, ale należy je unaocznic, aby przestały być tylko abstrakcyjnymi hasłami i stały się istotne i bliskie. Wartości moralne według Schelera ujawniają się w przeżyciu emocjonalnym, które ma swoje źródło w miłości. Zadaniem pedagoga jest takie prowadzenie wychowanka, aby udzielane mu wskazówki i drogowskazy moralne uobecniały się bezpośrednio w jego aktach emocjonalnych.

Porządek wartości jest obiektywny i niezmienny. Właściwie kształtowane życie emocjonalne pozwala rozpoznać ów ład aksjologiczny i odpowiednio ustawić wartości moralne w treści tego życia, co nazywane jest etosem. „Chodzi tutaj nie tylko o przeżycie pojedynczych podmiotów osobowych, chodzi również o pewne zespoły takich podmiotów, o pewne środowiska oraz społeczności historyczne. W odniesieniu do każdego z nich można, opierając się na założeniach Schelera, mówić o pewnym etosie”³¹. Jednak takie ujęcie świata wartości nie jest wolne od błędów i zniekształceń, co zależy od różnic w uwrażliwieniu na wartości, które może się rozwijać w samym podmiocie lub środowisku. Zmiany te mają charakter postępu bądź regresu, nie można więc traktować własnego etosu lub etosu swojej epoki czy środowiska jako wyłącznie słusznego i prawdziwego. Jednym z celów pedagogicznych powinno więc być wychowanie do świadomego uczestnictwa w etosie własnej wspólnoty przy jednoczesnym otwarciu na osiągnięcia w poznaniu obiektywnego świata wartości w innych etosach.

³⁰ Tenze, *Istota i forma sympatii*, tłum. A. Węgrzecki, Warszawa 1986, s.256. M. Scheler powołuje się na Arystotelesa – *Etykę Nikomachejską*, traktat o przyjaźni.

³¹ K. Wojtyła, *Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu Maxa Schelera*, [w:] *Zagadnienie podmiotu moralności*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Źródła i monografie 119, red: T. Styczeń, J. W. Gałkowski, A. Rodziński, A. Szostek, Lublin 2001, s. 23-24.

Zakończenie

Max Scheler był myślicielem zaangażowanym w aktualne problemy ówczesnego świata. Ukazywał zagrożenia pojawiające się w życiu indywidualnym i społecznym, w związku z niewłaściwym ujęciem dobra oraz zaburzeniem hierarchii wartości. Zachęcał do przyjęcia postawy fenomenologicznej³², która pozwala zobaczyć i przeżyć obiektywny świat wartości. Chociaż formułował swoje poglądy na początku ubiegłego wieku, to jednak nie utraciły one swojej ważności. Są nadal atrakcyjne, szczególnie w aspekcie pedagogii.

Niemiecki fenomenolog pokazuje jaka jest natura i hierarchia wartości odkrywana w sferze życia emocjonalnego. Konstatacje autora mają istotne znaczenie dla zagadnień wychowawczych, nierozzerwalnie związanych ze światem wartości. Zachęcają one do podejmowania trudu nieustannej „humanizacji” człowieka i przekraczania własnych ograniczeń na drodze samorealizacji. Odkrywanie swojej natury odbywa niejako w „zanurzeniu”, w wartościach, które mają hierarchiczny charakter, z czego wynikają akty preferowania tych, które są na wyższym szczeblu tejże hierarchii. W procesie wychowania istotnym jest, aby nie zaniedbywać wysiłku zdobywania wartości przynależących do różnych, niesprowadzalnych do siebie poziomów, również tych niższych. Niewątpliwie atrakcyjny z punktu widzenia pedagogii jest wolny od relatywizmu, obiektywny i uporządkowany schelerowski świat wartości, opierający się na podstawowym akcie emocjonalnym, jakim jest miłość. To podejście nie zwalnia od potrzeby nieustannego weryfikowania etosu, w którym się uczestniczy, poprzez otwartość na poznanie sfery aksjologicznej innych etosów. Wychowanie w tym duchu uwrażliwia na zafałszowania, którym możemy ulegać w zakresie poznania aksjologicznego, takie jak resentment, prowadzący do „psychicznego zatrucia”³³. Pedagogia oparta na poglądach Schelera wymaga określonej postawy wobec wychowanka. „Realizacja wartości wychowawczych rozpoczyna się od samego wychowawcy, od pojawienia się u niego określonej, rzeczywistej wartości. Jej zaistnienie umożliwia ukazanie i przekaz wartości. [...] Wprowadzanie wychowanka w świat wartości to wprowadzanie go we własny świat wychowawcy. W przekazie wartości nie wchodzi więc w grę techniki, umiejętności, metodologia, ale wspólne życie i wspólne przeżywanie określonych wartości”³⁴.

Wnioski wychowawcze, które możemy sformułować w świetle aksjologicznych poglądów Schelera zakotwiczą nas w codziennym doświadczeniu bogatego świata wartości. „W naszym świecie, w którym rodzimy się i umieramy, jest jakiś dom i jakaś bezdomność, jest miejsce pracy i brak miejsca pracy, jest szkoła, jest kościół, jest także cmentarz i to wszystko przedstawia dla nas jakąś swoistą godność. W świecie tym jest także głód, jest i niesprawiedliwość, jest odwaga i śmierć, sprawa ważna i mniej ważna. Gdyby to wszystko stało się nagle dla kogoś zupełnie obojętne, pytalibyśmy z niepokojem: co dzieje się z tym człowiekiem?”³⁵

³² A. Węgrzecki, *Scheler*, s.131-138.

³³ Tamże, s.61.

³⁴ J. Horowski, *Pedagogika tomistyczna a pedagogika wartości*, *Pedagogia Christiana* 1/2008, s.245-246.

³⁵ J. Tischner, *Myślenie według wartości*, Kraków 1993, s.509-510.

Bibliografia

- Czerniak S., Węgrzecki A., *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, Warszawa 1987.
- Horowski J., *Pedagogika tomistyczna a pedagogika wartości*, *Pedagogia Christiana* 1/2008.
- Ingarden R., *Książeczka o człowieku*, Kraków 1972.
- Ingarden R., *Wykłady z etyki*, Warszawa 1989.
- Konstańczak S., *Problemy aksjologiczne w filozofii Maxa Schelera*, [w:] *Słupskie studia filozoficzne*, nr 6 (2007).
- Nowak M., *Teorie i koncepcje wychowania*, Warszawa 2008.
- Scheler M., *Der Formalismus in der Ethik und die materiale Wertetrikh*, Bern-München 1980.
- Scheler M., *Istota i formy sympatii*, tłum. A. Węgrzecki, Warszawa 1986.
- Scheler M., *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, tłum. S. Czerniak, A. Węgrzecki, Warszawa 1987.
- Scheler M., *Problemy socjologii wiedzy*, tłum. A. Węgrzecki, Warszawa 1990.
- Scheler M., *Resentyment a moralności*, tłum. B. Baran, Warszawa 2008.
- Skrzypniak R., *Wartości w procesie wychowania rodzinnego*, [w:] *Roczniki Socjologii Rodziny*, t. 12, Poznań 2000.
- Tatarkiewicz W., *Historia Filozofii*, t. 3, Warszawa 1990.
- Tischner J., *Myślenie według wartości*, Kraków 1993.
- Węgrzecki A., *Scheler*, Warszawa 1975.
- Wojtyła K., *Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu Maxa Schelera*, [w:] *Zagadnienie podmiotu moralności*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Źródła i monografie 119, red. T. Styczeń, J. W. Gałkowski, A. Rodziński, A. Szostek, Lublin 2001.
- Wojtyła K., *Transcendencja osoby w czynie a autoteleologia człowieka*, [w:] „Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne”, Lublin 2000.

Tomasz Perz

Świat wartości w ujęciu Maxa Schelera – konsekwencje pedagogiczne

Artykuł przedstawia poglądy twórcy „materialnej etyki wartości” – Maxa Schelera na temat natury i hierarchii wartości w kontekście zagadnień pedagogicznych. Autor ukazuje wartości jako istniejące obiektywnie właściwości realnego świata, które odkrywamy za pomocą intuicji. Życie emocjonalne człowieka nie stanowi chaosu, ponieważ człowiek poznaje wartości w porządku hierarchicznym oraz uchwytuje ich specyfikę i zachodzące między nimi zależności. Opisany w ten sposób „świat wartości” zachęca do rozwijania własnego człowieczeństwa opartego na porządku wartości i wysiłku zdobywania tego co najcenniejsze, nie zaniedbując przy tym wartości należących do niższych szczebli hierarchii. Poglądy Schelera skłaniają do krytycznego podejścia i szacunku wobec etosu, w którym się uczestniczy. Cele i ideały wychowania powinny być oparte na etyce miłości, dzięki której dokonuje się prawdziwe i pełne poznanie człowieka.

Słowa kluczowe: natura wartości, hierarchia wartości, człowieczeństwo, wychowanie.

The world of values in Max Scheler's view - pedagogical consequences

The article presents the views of the creator of "material ethics of values" - Max Scheler on the nature and hierarchy of values in the context of pedagogical issues. The author shows values as objectively existing properties of the real world, which we discover through intuition. Emotional life of a man is not chaos, because man discovers values in a hierarchical order and recognizes their specificity and relationships between them. The "world of values" described in this way encourages the development of one's humanity based on the order of values and the effort to acquire the most valuable without neglecting the values belonging to the lower levels of the hierarchy. Scheler's views lead to a critical approach and respect for his ethos. Pedagogical objectives and ideals should be based on the ethics of love, through which true and full knowledge of man is made.

Keywords: nature of values, the hierarchy of values, humanity, education.

Translated by Tomasz Perz